

Piwnica pod Baranami, Piotr

Piotr

Noc w noc - całymi latami
Sen w dzień gdy ranek za nami
Czas w nas stukał jak zegar
Nie wiedział nikt co nam odmierzał
Bo to wszystko miało trwać
Najwyżej pięć lat a może mniej
A to wszystko przecież miało trwać
Najwyżej pięć lat
Choć się zmienił cały świat - jesteśmy!
Zawiruje jeszcze raz - będziemy, będziemy!
Nut w bród każdy wyśpiewał
Słów mów sto wypowiedział
W czas zły i niepogodę
Śmiech, śmiech szedł z nami w drogę.
A to wszystko przecież miało trwać
Najwyżej pięć lat a może mniej
Piotrze!
Choć to wszystko przecież miało trwać
Najwyżej pięć lat
Choć się zmienił cały świat - jesteśmy!
Zawiruje jeszcze raz - będziemy, będziemy!
Bądź, trwaj - tego nam trzeba
Baw nas w przedśionku do nieba
Spójrz Piotr w tę drogę przed nami
Noc w noc usłaną gwiazdami
A to wszystko przecież miało trwać
Najwyżej pięć lat - a może mniej
Piotrze...
A to wszystko przecież miało trwać
Najwyżej pięć lat
Choć się zmienił cały świat - Jesteśmy!
Zawiruje jeszcze raz - będziemy - Będziemy